

Głos Leszczyński

Oplata pocztowa miesięczna 10 zł

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy, bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę
buduje się



spełnianiem
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 11.

Nr. 18.

LESZNO, środa dnia 24 stycznia 1934 r.

Rok XV.

Bez zmian

Wpłaty pensyj urzędniczych.

Na sobotnim posiedzeniu Rada Ministrów, uchwała m. in. także rozporządzenie w sprawie terminu wypłaty pensyj urzędniczych. Postanowiono zatrzymać system dotychczasowy, tj. wypłatę pensji zgóry na 1-go każdego miesiąca, ewentualnie w przeddzień o ile 1-szy wypada na niedzielę lub święto.

Bułgarska para królewska

przybywa do Bukaresztu.

Bukareszt, 22. 1. Przyjazd bułgarskiej pary królewskiej do Bukaresztu jest spodziewany w czwartek rano. Wizyta trwać będzie do niedzieli. Pierwszy dzień para królewska spędzi w Bukareszcie, poczem uda się do Sinaji.

Pożar w parlamencie wiedeńskim

Wiedeń. (PAT.) „Extrablatt“ donosi, że wczoraj w południe wybuchł w gmachu parlamentu pożar. Po kilku kwadransach ogień ugasiła straż pożarna. Według informacji, ogień powstał wskutek zwarcia przewodów elektrycznych.

Układ

sowiecko-turecki

Ankara, 22. 1. (PAT.) Agencja anatolijska donosi o podpisaniu układu pomiędzy Turcją a ZSRR zapewniającego Turcji kredyt na sumę 8 milionów dolarów w złocie.

Nowa afera we Francji

Paryż. (PAT.) Prasa donosi o nowej aferze finansowej, dokonanej przez Georges Aleksandra, dyrektora banku funkcyjnarjuszy. Wydano już nakaz aresztowania go. Okazuje się, że Aleksandre, którego nie należy identyfikować ze Stawiskim, sprzeniewierzył powierzone mu oszczędności funkcyjnarjuszy na sumę około 200 tys. franków. Georges Aleksandre oddał się dobrowolnie w ręce sprawiedliwości.

W Chinach znowu leje się krew

Pekin, 22. 1. Wojska rządu mandzkiego wyładowały pod Amoy i zaatakowały miasto Czang-Czou, zajęte przez powstańców. W wyniku walki miasto poddało się dziś po poł. Zwycięstwo wojsk rządowych położyło, jak przypuszczają, kręś panowaniu powstańców w prowincji Fu-Kien.

Lawiny zasypały 4 ludzi.

Monachjum. (PAT.) Podczas ćwiczeń wojskowych na Wengenah przy Allgau obsunęła się olbrzymia lawina i zagrabiła oddział żołnierzy. Mimo energicznej akcji ratunkowej, zginęło pod ciężarem lawiny 2 żołnierzy. W pobliższej miejscowości zasypana lawina 2 narcarzy. Jednym z nich jest znany sportowiec niemiecki Bessler. Na granicy bawarsko-austriackiej zanotowano również kilka wypadków zasypania lawinami.

Kardynał Faulhaber rzucił klątwę za aresztowanie księdza.

Berlin, 22. 1. Donoszą z Monachjum, że wskutek aresztowania w miasteczku Traustein w Bawarii proboszcza, ks. Stelzle, kardynał Faulhaber, zawiesił nad tą miejscowością interdykt aż do czasu wypuszczenia księdza z więzienia. Przyczyną rzucenia klątwy na miejscowość bawarską był fakt denuncjacji miejscowego hitlerowca, który zarzucił księdzu, że w czasie kazania użył on zwrotów obelżywych

pod adresem państwa. Żaden ze świadków zarzutu tego nie potwierdził.

Następstwem interdyktu jest zawieszenie wszelkich uroczystości nabożeństw, zakaz bicia w dzwony i gry na organach w kościele. W ciągu dnia może być odprowadzana tylko jedna msza św. Zarządzenie kardynała jest przez władze hitlerowskie trzymane w tajemnicy.

10 milj. kara na zakłady żyrdowskie

Warszawa. Władze skarbowe zarządziły przeprowadzenie rewizji kasowych ksiąg i buchalteryjnych zarządu Zakładów Żyrdowskich. W wyniku przez kilka dni trwających badań ustalono, że zarząd Zakładów dopuszczał się systematycznych od osmiu lat trwających uchybień podatkowych na szkodę skarbu państwa. Nadużycia te polegały na nieopłacaniu stempla w obrocie wekslowym. Władze skarbowe, opierając się na istniejących przepisach, powzięły odczytanie nałożenia na Zakłady Żyrdowskie za te nadużycia kary, która podobno sięga do wysokości 10 milionów złotych.

Wojewódzki Urząd Pomorski odmówił zatwierdzenia Tow. Powstańców i Wojaków w Wielu, na czele którego stoi właśnie ks. pułkownik Wrycza. Odmowa wydana została na podstawie artykułu 20 ustawy o stowarzyszeniach.

Nowa sensacja w Wielu na Pomorzu. Tow. Powstańców i Wojaków nie uzyskało zatwierdzenia.

W ostatnich dniach głośna stała się miejscowość Wielu na Pomorzu, gdzie wskutek strajku dzieci szkolnych zasiadł na ławie oskarżonych ks. pułkownik Wrycza i zasiadają rodzice dzieci strajkujących. Obecnie miejscowość ma nową sensację. Mianowicie

Wojewódzki Urząd Pomorski odmówił zatwierdzenia Tow. Powstańców i Wojaków w Wielu, na czele którego stoi właśnie ks. pułkownik Wrycza. Odmowa wydana została na podstawie artykułu 20 ustawy o stowarzyszeniach.

Straszną śmierć pod gruzami własnego domu.

Pleszew, 22. 1. W Choczynie niedaleko Pleszewa w starym domu mieszkała od dłuższego czasu rodzina Piotrowiczów. Pewnego dnia przebywała w domu tylko 25-letnia Władysława Piotrowiczówna, gdy nagle stary dom się zawalił. Nieszczęśliwej pośpieszono

na ratunek, lecz wszelka pomoc okazała się spóźniona, gdyż z pod gruzów zawałonego domu wyciągnięto Piotrowiczównę dającą bardzo słabe znaki życia. Przeniesiono ją natychmiast do szpitala, gdzie zmarła nie odzyskawszy przytomności.

Budowniczy ponosi winę strasznego wypadku w Bydgoszczy.

Straszny wypadek przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy, o którym donosiliśmy przed paru dniami, jest obecnie przedmiotem śledztwa władz sądowych. Jak donosiliśmy — kamienna figura, służąca do ozdoby, a wyobrażająca anioła spadła z piętego piętra, zabijając dwie osoby, 22-letniego Jana Kranza i 15-letnią Irenę Mądrowską. Figura ta wazyła przeszło 50 kg. Siła uderzenia była więc bardzo wielka.

Stwierdzono, że przyczyną runię-

cia „anioła śmierci” było wadliwe i niefachowe wykonanie figury, wystawionej na zmiany atmosferyczne. — Wielka ta figura była tylko dolepiena do innej figury. Nie była odpowiednio przymocowana hakami. Niewłaściwy materiał użyty do figury, oraz zabieg czasu zrobił swoje i doszło do wypadku, jakiego nie pamiętają kroniki Bydgoszczy. — Winę przypisuje się budowniczemu.

Trup z papierosem w ustach

Płock, 22. 1. W roku ub. ludność Płocka poruszona została niezwykłą profanacją grobu, niedawno zmarłego sędziego Sądu Okręgowego w Płocku.

Rano na cmentarzu w Płocku znaleziono ciało, wyłowione z grobu i z trumny, przyczem nieznaną sprawcy wybili trupowi zęby, w usta włożyli papierosa, a ubranie poszarpałi.

Wobec tego, iż zmarły sędzia był

znienawidzony przez wszystkich zawodowych kryminalistów, którym wymierzał surowe kary, podejrzenie padło na znanych złodziei Przybyłkę i Więclawia, których aresztowano.

Sąd Okręgowy w Płocku skazał bestjalskich profanatorów na 2 lata więzienia. W tych dniach Sąd Apelacyjny w Warszawie, rozpatrywał tę sprawę przy drzwiach zamkniętych i wyrok ten zatwierdził.

Hitlerowcy prześladowują księży i działaczy katolickich.

Praga, 22. 1. Z Berlina donoszą o nowej fali prześladowań b. przywódców centrum. W Badenju aresztowano w tych dniach kilku księży za rzekomą obrazę kanclerza oraz członków innych działaczy katolickich pod zarzutem podniecania nastrojów opozycyjnych. Aresztowania te pozostają w związku z zapowiedzianą przez czynniki miarodajne akcją przeciwko „nieprawomyslnym elementom”, a głównie przeciwko duchowieństwu, które nie podporządkowało się całkowicie duchowi rewolucji narodowej.

Dunaj zalał tysiące domów

Tama u ujścia rzeki pękła pod naporem wody

Bukareszt, 22. 1. (PAT.) W miejscowości Chilia u ujścia Dunaju z powodu gwałtownego naporu wód z topniejących śniegów pękła tama, zbudowana w północnej części miasta.

Woda zalała tysiące domów. Niebezpieczeństwo wzrasta z każdą chwilą. Zagrożona jest również wielka tama w wschodniej części miasta. Straty materialne są olbrzymie. Dotychczas nie sygnalizowano ofiar w ludziach.

Trzęsienie ziemi w Turcji.

Stambuł. (PAT.) W ciągu ostatnich 24 godzin w okolicy Stambułu i Ankary odczuło kilka wstrząsów podziemnych. Wstrząsy te wyrządziły poważne szkody. Wywołało to wielkie zaniepokojenie wśród ludności.

Z ostatniej chwili

Na kilkudniowy pobyt do Wielkopolski przybył P. Prezydent R. P. i zamieszkał w nadleśnictwie Promno w powiecie Czarnkowie, gdzie weźmie udział w polowaniu.

Ambasador Chłapowski wręczył odznaczenia polskie wyższym urzędnikom domu cywilnego i wojskowego prezydenta republiki francuskiej. Urzędym się odbyła się w pałacu elizejskim.

Z Nankinu donoszą, że rząd chiński zamierza ogłosić protest przeciwko utworzeniu cesarstwa mandzurskiego.

Emir Abdullah władca Transjordanii oraz król Hedzazu spotkali się mając na wspólnej konferencji w mieście Akaba na wybrzeżu morza Czerwonego. Spotkanie odbędzie się na pokładzie angielskiego okrętu wojennego.

Kongres światowy pocztowy odbędzie się w lutym br. w Kairze. Celem kongresu jest rewizja międzynarodowej umowy pocztowej.

Akt oskarżenia przeciwko kapitałowi statku „Georges Philippart”, który spłynął swego czasu na morzu, powodując śmierć licznych pasażerów, zostanie wyłożony przez sędziego.

Na zaproszenie szefa sztabu głównego gen. Gasińskiego dn. 5. lutego r. przybędzie do Warszawy szef sztabu generalnego Estonii, gen. Juhan Tõrwand. Pobyt gen. Tõrwanda potrwa cztery dni.

Do urzędów podatkowych napływają masowe podania o rozłożeniu na raty załatwienia podatkowych, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu. W samym okręgu stołecznym zabiega o rozłożenie załatwienia około 15 tys. firm.

Konkurs na pracę o wychodźstwie

Wychodzący we Francji dziennik „Narodowiec” z okazji 25-lecia istnienia rozpisal konkurs na pracę, opisującą przeżycia wychodźstwa polskiego. Opisy mogą obejmować zarówno całości, jak również dotyczące mogą poszczególne epizody tego życia wsiłki ośrodków emigracyjnych. Długość opisów dowolna. Termin nadsyłania do dnia 1-go marca 1934 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w ciągu miesiąca marca.

Każdą pracę należy zaopatrzyć w godło, które również należy zamieścić w drugiej kopercie, w której osobno należy podać nazwisko i adres autora. Manuskrypt, oraz kopertę z nazwiskiem należy wysłać pod adresem:

Le Journal „Narodowiec” 101, rue Emile Zola, Lens, (P. de G.), France.

Jako data wysłania manuskryptu obowiązywać będzie data na pieczęcie pocztowej.

Konkurs przewiduje następujące nagrody:

I-sza nagroda — 1000.— franków.
II-ga nagroda — 750.— franków.
III-cia nagroda — 500.— franków.
IV-ta nagroda — 250.— franków.
V-to X. nagr. — po 200.— frank.

Nagrody wysłane zostaną natychmiast po ogłoszeniu wyników konkursu.

Nagrodzone opisy stają się własnością „Narodowca”, który bez dalszego honorarium posiadać będzie prawo pierwszego druku.

Do udziału w konkursie wzywa się również wszystkich byłych wychodźców, zamieszkających obecnie w kraju.

Układ gospodarczy Małej Ententy.

Praga, 20. 1. Na konferencji prasowej podano do wiadomości szczegóły układu gospodarczego Małej Ententy. Zwiększenie obrotów towarowych wyniesie 40 proc. Z Jugosławii stanął układ o do kompensaty w towarach na r. 1934 na sumę 275 milionów koron czeskich. (W r. 1933 suma ta wynosiła 200 milionów). Do tego dochodzi jeszcze suma 70 milj. k. cz. za tytoni, sprowadzany przez Czechosłowację z Jugosławii. Z Rumunii ustalono granicę kompensacyjną na 250 milj. k. cz., t. zn. 67 milion. koron więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Układ przewiduje dalsze zwiększenia wymiany handlowej w r. 1935.

AD. AM. KOSINSKI

WDÓWKA

POWIEŚĆ.

1)

Pani Katarzyna Jackowska.

Dnia 20-go września 1877 r. pani cześnikowa Katarzyna Jackowska w wyśmienitym była humorze: młoda, urodziwa wdówka, po starym chorowitym małżonku, świeżo zrzucając załobę, złoty włos w bogate układała pukle, fiszbinowym bawetm białą pierś ściągając, a po raz pierwszy od roku i sześciu niedziel jasne kładąc sukienki, tym się w nich piękniejsza widziała. Serce młodej wdówki wzdygało się radośnie i choć ubiór był już gotowy, jeszcze przecież kilka chwil przyglądała się w małym kwadratowym zwierciadle, uśmiechała się sama do siebie, mrużyła oczy i poprawiała to czarną muszkę na czole, to kokardę rubinu, chusteczkę lub inny jaki galanek, a służącej, smagłej dziewczyny, pytała:

— A jakżeż mi dobrze?

Dziewczę uśmiechnęło się domyślnie, dwoma rzędmą białych ząbków błysnęło, i odparło pośpiesznie:

— A tak... o i jak! wielmożna pani wygląda istno niby jaka rusalka...

Katastrofa lotnika francuskiego

Paryż. (PAT.) Samolot lotnika Mohan Sing'a, który wczoraj rano wyleciał do Brindisi, celem pobicia rekordu lotniczeki Morrison, uległ katastrofie.

Wskutek zepsucia się motoru samolot spadł na las. Lotnik złamał nogę i odniósł liczne kontuzje. Aparat uległ doszczętnemu zniszczeniu.

Liczba Polaków we Francji

zmniejsza się Coraz bardziej.

Paryż. (PAT.) Emigracyjny dziennik „Narodowiec” zwraca uwagę na stale zmniejszanie się emigracji polskiej we Francji. Gdy jeszcze w roku 1931 liczba reemigrantów była niższa od liczby emigrantów, to już w roku 1932 przyjechało do Francji zaledwie 5.500 emigrantów polskich, wyjechało zaś zpowrotem do Polski zgórą 23 tys.

osób.

W roku 1933 na 4.900 przybyłych wyjechało z Francji 16.200 Polaków. Z pośród nowoprzyjeżdżnych emigrantów polskich około 87 procent pracuje na roli. Reemigrują do Polski przeważnie robotnicy przemysłowi, którzy na obcym gruncie nie mogą przetrzymać kryzysu.

Tragiczny zgon hr. Dzieduszyckiego

MORDU DOKONAŁ MŁODOCYAN LOKAJ.

Belgrad. Z Sarajewa donoszą o potwornem morderstwie popełnionem na osobie 70-letniego arystokraty polskiego hr. Dzieduszyckiego, mieszkającego już od 50 lat w Bośni.

Hr. Dzieduszyckiego znaleziono w jego mieszkaniu martwego. Policja

stwierdziła, iż został on zaduszony w czasie snu. Mordercę ustalono w osobie lokaja zamordowanego, niejakiego 25-letniego Hroma. — Morderca, który przez dłuższy czas był bez zajęcia został niedawno z ilości przyjęty przez tragicznie zmarłego.

Panna młoda — wykradziona z wesela

Wilno. Niezwykły i niecodzienny wypadek sprzątnięcia przed mosem panu młodemu poślubionej co tylko żony, wydarzył się w jednej z wiosek pow. młodeczańskiego.

Podczas uczty weselnej, gdy goście byli już porządnie podchmieleni, niejaki Prokopiew porwał pannę młodą i umiósł ją do swego domu.

Kiedy nad ranem spostrzeżono

brak panny młodej, zarządono pościg. Mąż panny młodej wraz z biesiadnikami wdali się do mieszkania Prokopiewa dotkliwie go pobili i zabrali porwaną żonę. Prokopiewa odwieziono do szpitala.

Czy „porwanie” nastąpiło z wiedzą czy bez wiedzy panny młodej, stwierdzić nie zdołano.

Z żalu po śmierci żony

PRZEMYSŁOWIEC ŁÓDZKI POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Warszawa. W sanatorium Dyńskiego przebywała od dłuższego czasu żona przemysłowca w Łodzi, 46-letnia Wiktoria Mackiewiczowa. Wczoraj po polu wyzioną ona ducha. Mąż zmarłej, 48-letni Mackiewicz, właściciel fabryki, dowiedziawszy się od lekarza,

że żona jego nie żyje, wy dobył nagłym ruchem rewolwer i strzelił do siebie. Wszelka pomoc okazała się zbyteczna. W portfelu Mackiewiczowa znaleziono list adresowany do policji, z prośbą o pochowanie go obok żony.

Nowy prezes Wlkp. Izby Rolniczej

Jak się dowiadujemy, komisarz Wielkopolskiej Izby Rolniczej, p. dr. Teodor Swinarski opuścił w dniu 19. bm. Poznań, obejmując uprzednio swoje stanowisko w m.ś. rolnictwa.

Wczoraj w poniedziałek, 22. bm. objął urządowanie, jako prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, b. m. p. K. K. Morawski.

Tajemnica obrotu czekowego.

Warszawa. Minister sprawiedliwości wydał okólnik, zwracający uwagę, iż informacje z zakresu obrotu czekowego i oszczędnościowego P. K. O. mogą być tylko żądane w wypadkach bezwzględnie koniecznych, a prokuratury powinny wyraźnie przekazać podstawę prawną tego żądania, tak ażeby P. K. O. nie miała żadnej wątpliwości, że udzielając tej informacji nie narusza w niczem zagwarantowanej tajemnicy obrotu.

Kolej skarży pocztę

Kalisz, 22. 1. Dowiadujemy się, że kolej powiatowa kalisko-turecka wystąpiła ze skargą do sądu przeciwko pocztom, za nieuregulowanie opłat za przewóz listów i paczek, przesyłanych przez pocztę. Kolej powiatowa przez kilka lat przewoziła, na zasadzie porozumienia z m.ś. poczt. i telegr., listy, przesyłki oraz paczki, nadawane przez pocztę. Za te czynności do dnia dzisiejszego kolej nie otrzymała od pocztys zapłaty, mimo, że przedstawiła rachunek na przeszło 18 tys. zł. Ciekawa ta sprawa będzie niebawem tematem w sądzie.

„Jakże to ciekawy człowiek!”

O wszystkim można z nim mówić “

...tak mówią w towarzystwie o ludziach, którzy pilnie czytają „GŁOS” i czerpią z tamąd materiału do rozmowy. Kupujcie i czytajcie „GŁOS”.

juścić obaj panowie chyba głowy potracą z miłości.

— Toż oni tam w gościnnej czekają?

— A jakże, od godziny już, a niecierpliwią się i co chwila pytają, kiedy wielmożna dokończy ubrania.

Wdówka znowu zwróciła się do zwierciadła, znowu coś do poprawy w swym stroju znalazła, a niby z niechęcenia zagadnęła dziewczynę:

— I któryż ci się więcej, moja Hanno, podoba?

Dziewczyna bystro pani w oko spojrzała, może z niego chciała, myśli odgadnąć i odparła powoli:

— Który? a juścić p. Bogucki, bo też to krew z mlekiem, czarny wąs i czupryna, młody — postawa rycerska. Pani cześnikowa zadumała się nieco, zgrabną rączką po białem pociągnęła czoło i rzekła:

— Ależ, ten drugi bogatszy daleko, trzy wsie dziedziczne i arenda dostatnia, ba i tytuł piękny, podkomorzy, pierwszy urzędnik w powiecie.

Dziewczynę w ciemie nie biło, łatwo zgadła, co się w duszy pani działo i w trop tej myśli mówiła:

— A tak, on pan całą gębą; gdyby wielmożna pani widziała, jaką dzielną czwórka zajęchał, wszystko siwosze... ubiór krakowski, chomąta z srebrnymi blaszkami, płachty, jak pani lubi, białe z czerwonym, a karoca, toż

cała blyszczy od srebra i złota; on znowu sam, jedwabny kontusz, takiz żupan, w pelicach brylanty, ba i na rekojści szabl, jakby ich nasiał; są białe, czerwone, niebieskie, a blyszczą niby jakie gwiazdeczki.

Wdówkę oko dumnie zabłysło, serce silnie zakolało w piersi, być chorążynią, w pierwszej ławce w parafialnym kościele zasiadać, przewodniczyć na stypach, sejmikach i innych zjazdach w powiecie, toż nie żart, rzecz piękna, lecz znow drugą konkurent, pan Jan Bogucki, on taki urodziwy, prawdę pokojówka mówiła, krew z mlekiem; nadto, dawny miły znajomy, jakby go z kwitkiem odprawił? ahi czemuż on nie podkomorzym; choć nie rejentem, ale tylko komornikiem, a komornik, co za tytuł? zwłaszcza dla niej, co już cześnikową była; przytem, majątek nie wielki, jedna wioska i to w złych gruntach.

Milobs o chłodzie i głodzie, dwudziestopięcioletniej kobiety nie nęcił. Żał mi go szczerzy, poszepnie do siebie, ależ to widno jakie Boskie zrządzenie... głucho westchnęła; lecz gdy wychodziła z garderoby, aby przyjeść do gościnnej izby, już silna myśl w głowie osiadła; trzeba podkomorzego wyrozumić, pozyskać i do solennych oświadczeń nakłonić.

W głównej izbie dworca tam i sam, przechadza się dwóch gości, jeden z nich podkomorzy powiatu, drugi

jego komornik. Pan podkomorzy, Marcin Odrowąż Skórzewski, szlachcie lisy, pękaty, trochę zyz, trochę garbus, lecz widać panek z czupryny i z miły; lity ma nim pas, bogaty kontusz, z góry na towarzysza spogląda, ledwo rączy jednym słówkiem obdarzyć, ale też nie spieszy się po nie, młody, przystojny, nie w swój wytarty kitajkę, wy żupan, nie w sukci pas i zszarżany kontusz, ale w czarny wąs, czerkiejską czuprynę, i gładkie lica widocznie dufa; glaska je, podgarnia, mili się uśmiechem i od czasu do czasu na małe drzwiczki spogląda, co od gościnnej do dalszych komnat prowadzi. Zakrzyknęły one nareszcie i oto wchodzi piękna wdówka.

Zanim podkomorzy zdołał w ruch tuste swoje przywieść ciało, już komornik pan Jan Bogucki, w trzech podkokach stał przy gosposi, na jej białej rączce pocałunek złożył i gracko powitania wypalił komplement; wdówka przyjęła go mile, lecz z rozlęgnięciem; bez rozlęgnięcia przecież stała stałowska wdówka podkomorzego oświadczeń i rumieniec zadowolonej pięknie oblała lica; bo gdy niby przy padłiem na dziedzińce przez drobny szczyb okna wyjrzała, bystra żmierz spoczęła z radością na dzielnej czuprynie i malowanej karocy, których piękność tyle niedawno garderobianą wzięły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ostre strzelanie pod Wyciążkowem.

Niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 25. stycznia br. od godz. 7—13-ej odbył się ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej pod Wyciążkowem. Teren zagrożony zostanie zamknięty przez posterunki wojskowe, na którym z uwagi na niebezpieczeństwo, przebywać nie wolno.

Starosta Powiatowy

(—) Zenkeler

Nr. B. 38/1

Komunikat.

W prasie prowincjonalnej ukazały się notatki, jakoby Ministerstwo Skarbu wydało okólnik do Urzędów Skarbowych, którym zwolniło przedsiębiorstwa, prowadzone tylko przez właścicieli bez żadnych sił pomocniczych od obowiązku nabycia świadectw przemysłowych.

Po porozumieniu się z Ministerstwem Skarbu, Izba Skarbowa stwierdza, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż Ministerstwo Skarbu okólnika podobnej treści nie wydało, ani też nie zamierza wydać.

W związku z powyższem Urząd Skarbowy podkreśla, że nienależyce świadectw przemysłowych kat. VIII. przem. w myśl rozdziału XIX lit. C części II zał. do art. 23 ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 110 z 1932 r.) pociągane za sobą skutki karne w myśl art. 98 cyt. ustawy.

Kierownik Urzędu

(—) Jakiel

Inspektor Skarbowy.

KRONIKA.

Tymoteusza B. M.

Środa, dnia 24-go stycznia 1934 r.
Wschód słońca g. 7,28. Zachód g. 16,07.
Wschód księżyca g. 10,55. Zachód g. 3,12.
Miejsna pogody według stacji Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Rodowili Naslon w Antoninach.
Wtorek, dnia 23. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 5,8. Cisza, bez chmur, słońce. Ciśnienie atmosferyczne 771,7. wilgotność 95 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 1,5; najniższa minus 7,9. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

KALENDARZ ZEBRAŃ.

S. M. P. 23 1 g. 20 Zbiórka zast. „Gołębi „Jaskółka” i „Sępów” w ognisku.
Klub szach. „Hetman” 23 1 g. 20 Zebranie mies. w lokalu pod filarami.
Stow. Mł. Polek 23 1 g. 20 Kurs LOPP.
Sokolni.
Sokol 23 1 g. 18,30 Ćwiczenia druhow, trening pięciarski i zaprawa lekkoatlet.
Kolo Starsz. Hare. (sekc. żeński.) 24 1 g. 18 Zbiórka w harcówce przy ul. Zwirki i Wigury.
Kat. Zw. Abst. 25 1 g. 20 Zebranie w Domu Kat.
Br. Zyw. Róż. Matek 25 1 g. 20 Zebranie zelatorek w Domu Kat.
K. S. Polonia 25 1 g. 20 Trening pięciarski w ćwiczn. miejsk.
Tow. Ogr. Dział. 28 1 g. 16 Zebranie plenarne w Hotelu Dworcowym. Zarząd.

Wiadomości kościelne.

Porządek kolendy

Środa, 24. 1. (od godz. 2.) I. Aleje Mikiewiczza i Prochownia; II. ul. Średnia nr. 1—14; III. ul. Sokola i Głogowska.
Czwartek, 25. 1. (od godz. 2.) I. ul. Jagiellońska; II. ul. Średnia nr. 15—29; III. ul. Świeciechowska nr. 1—16.
Piątek, 26. 1. (od godz. 2.) I. Szosa Kąkolewska i Grzybowo; II. ul. Boczna; III. ul. Świeciechowska 17—37.
Niedziela, 28. 1. I. Maryszewice i Gronowo (rodziny folwarczne); II. Zaborowo nr. 41—82; III. Majętność Strzyżewice.

I) Wyjaśnienie. W sprawie wczorajszego pokwitowania 40 zł. ofiarowanych na cele „Caritas-u” przez p. M. Placka, wyjaśniamy, że powyższa kwota była złożona w imieniu wszystkich aktorów operetki „Dziewcz. Szczecińska”.

I) Zarząd Tow. Ogrodu Działkowego im. Króla St. Leszczyńskiego w Lesznie, podaje do wiadomości członkom Tow., że zebranie plenarne Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, dnia 28-go stycznia 1934 r. o godz. 16-tej na sali Hotelu Dworcowego. Wobec ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądan. Zarząd.

I) K. S. Polonia. W środę, dn. 24. stycznia br. o godz. 20-ej odbędzie się w Hotelu Dworcowym Walne Roczne Zebranie. Przybycie wszystkich członków obowiązujące. Zarząd.

I) Zarząd Zw. Urzędników Kolejowych Kola Leszno podaje swym członkom do wiadomości, że Walne Zebranie Kola odbędzie się dnia 2. lutego 1934 r. o godz. 16-ej w lokalu Hotelu Dworcowego, a nie jak poprzednio ogłoszono 28. 1., z przyczyn od Zarządu niezależnych. Zarazem odbędzie się prolongata legitymacyj i wygotoszony zostanie ciekawy referat w sprawie uposażenia, zaszerzowania i zmianie pragmatyki służbowej. Zarząd.

I) Roczne Walne Zebranie Zw. Weteranów Powst. Nar. gr. Leszno odbyło się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 14,45 w lokalu drh. Łagody z zwykle przyjętym porządkiem dziennym obrad. Przewodnictwo rocznego walnego zebrania spoczywało w rękach drh. Grochowiaka Br., który rzeczowo i umiejętnie kierował całym tokiem obrad. Skład nowego zarządu na rok bież. tworzą drh. drh.: Prezes Skrzetuski K., wiceprezes Skrzypczak J., sekretarz Kępczyński W., zast. sekret. Ostynowicz A., skarbnik Ambróży, ławnicy drh. Grochowiak i Błażejewski, komendant drh. Czaplinski W. Skład Komisji Rewizyjnej tworzą druhowie Herkiel, Modrzejewski i Fabiś. W skład Podkomisji weryfikacyjnej weszli druhowie: Dopierański, Werner i Godziewski. Po wyczerpaniu się porządku obr., drh. przewodniczący zainicjował odpiewanie „Boty” solwując zebranie hasłem „Wolność”.

I) Walne Zebranie Zw. Legionistów Polskich Oddz. Leszno, odbyło się w dniu 21. stycznia br. w sali „Esplanade”. Zebranie zaszczytliwi swoją obecnością: Prezes Zarządu Okr. Zw. Legionistów Polskich p. Dr. Jakubowski z Poznania i P. Starosta E. Zenkeler. PP. Oficerów Legionistów 55 p. i 17 p. ul. reprezentował P. Por. Nettig.

Zebranie zgasił p. Dr. Wojdon, witając przybyłych przedstawicieli Władz i Gości, poczem złożył przewodnictwo w ręce Prez. Zarządu Okr. Prof. Dra. Jakubowskiego. Na zast. przewodn. wybrano jednogłośnie p. maj. rez. Janczyńskiego, a na sekretarza Józefa Górskiego. Następnie Przewodniczący udzielił głosu przew. Oddziału, w celu złożenia sprawozdania. Prezes Dr. Wojdon przedstawił plan pracy, jaką Związek na terenie swej działalności podjął, co dotychczas zrobiono i jakie zadania czekają. Prezes znalazł szczerze i gorące poparcie i rzetelną współpracę w osobie p. starosty Zenkeler, wysoko cenionego zarówno przez Władze Państwowe, jak i przez całe społeczeństwo dla wysokich osobistych walorów i zalet, którymi zdobywa nie tylko uznanie, ale i serca wszystkich. Następnie skarbnik p. Tomczak zdał sprawozdanie kasowe, a prof. Dr. Mikiewicz w imieniu Komisji Rewizyjnej wnioś o udzielenie absolutorium, co zebrani przez powstanie wyrazili jednogłośnie. Jako jedyna kandydatura na prezesa zgłoszono dotychczasowego prezesa Dr. Wojdona, którego też jednogłośnie wybrano. Do Zarządu przez aklamację wybrano Prof. Karpińskiego, J. Górskiego, prof. Mikiewiczza, p. Tomczaka i prof. Warca z Kościana. Do Komisji Rewizyjnej wybrano P. Śmiechowską, P. Hr. Czarnecką, majora Janczyńskiego, por. Nettigę i P. Krystyniakę. Na Delegatów na Walny Zjazd do Warszawy i Okręgu wybrano jednogłośnie p. Dr. Wojdona i Józ. Górskiego.

Po wyborze Władz Oddziału P. Prez. Okr. Prof. Dr. Jakubowski wygłosił referat o pracach obecnego Rządu nad nową Konstytucją Polski.

W wolnych głosach serdeczne przemówienie wygłosił P. Starosta Zenkeler, podnosząc pełną współpracę, jakiej doznaje od Zw. Legionistów, w szczególności od Jego Prezesa Dr. Wojdona. Gorąca owacja i oklaski były dowodem uznania i sympatii,

jaką P. Starosta się cieszy w gronie Legionistów.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i odpiewaniem I. Brygady zakończono zebranie. Komendantowi Piłsudskiemu wysłano telegram hołdowniczy.

I) Przybłąkał się pies-wilk, znaleziono binokle i latarnię od woza. Do odebrania w Magistracie, pokój 4.

ZABOROWO

zo) Stow. Młodych Polek. Dziś, we wtorek, 23. bm. o godz. 7-mej zbiórka zastępu „Jutrzenka”.

OSIECZNA.

oa) Z życia S. M. P. W ub. czwartek odbyło się Walne Zebranie Stow. Młodzieży Polskiej. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu, nastąpiły sprawozdania ustępującego Zarządu i Kom. rewizyjnej. Jak wynika ze sprawozdań, Stowarzyszenie pracowało bardzo intensywnie, za co też wyraził uznanie złożył ustępującemu Zarządowi w imieniu wszystkich ks. Patron. W skład nowego Zarządu weszli: drh. Małecki J. prezes, drh. Borówka F. wiceprezes, drh. Roessler Józ. sekretarz, drh. Ludwiczak Wł. zast. sekret., drh. Krobowski Fr. skarbnik, drh. Klecha Fel. naczelnik, drh. Cholewa A. pod naczelnik, drh. Lenartowicz F. bibliotekarz, drh. Bartkowiak Br. zast. dh. Schimber Stan. drh. Małecki Stefan. Do Komisji Rewizyjnej powołano drh. drh. Tomaszewskiego Marj., Modrzyńskiego Miecz. i Wojciechowskiego Ani. Do Sądu Honorowego weszli dh. dh.: Modrzyński Miecz., Klecha Fel. i Torz D. Na zakończenie odpiewano „Hej do Apela”, poczem ks. Patron zamknął zebranie. Obecny.

Z POLSKI ZACHODNIEJ. POZNAŃ.

P) Jeszcze jedno „zaginięcie” z pieniędzmi. Jeszcze nie ujęto zbiegłych z pieniędzmi, Bryckiej i Nawrockiego, a już kronika policyjna notuje trzecią podobną aferę. Grzegorzewski Stanisław, przedstawiciel fabryki fajansu Mańczaka w Chodzieży, położył Józefowi Kochańskiemu z Górnej Wilidy, aby wpłacił na pocztę 500 zł. Gdy Kochański dłuższy czas nie wracał, przekonał się Grzegorzewski, że posłaniec zbiegł. Za zbiegiem zarządono natychmiastowe poszukiwania.

P) Uciekł z sali rozpraw. Z sali rozpraw Sądu Grodzkiego w Poznaniu zbiegł oskarżony o dokonanie napadów aresztant Pawłowski Roman, lat 16, bez stałego miejsca zamieszkania. Za zbiegiem zarządono pościg.

P) Nożem pchnęła się w pierś. Do ostrego zajścia doszło na Rybakach. Mianowicie żona bezrobotnego Antonina Wasieła odnajmowała pokój niej. Klarze Dąbrowskiej. Ponieważ Dąbrowska nie płaćła regularnie czynszu, dochodziło do częstych kłótni. Onegdaj w wyniku kłótni doszło do tego, że doprowadzona do furji Wasielewa chwyciła noż kuchenny i pchnęła się w pierś, raniąc się niebezpiecznie w okolicę serca. Wezwane Pogotowie opatrzyło ranę i odwiozło ją do Szpitala Miejskiego. Stan jej jest beznadziejny.

WIELKOPOLSKA.

w) Kościan. (Sp. Adam hr. Zółtowski). W sobotę, 20. stycznia br. zmarł śp. Adam hr. Zółtowski, właściciel maj. Jarogniewice w pow. kościańskim. Pogrzeb odbył się dziś, we wtorek 23. bm. o godz. 10-tej rano w Gluchowie.

w) Mogilno. (Niefortunna wyprawa po drzewo do lasu). Dwaj mieszkańcy Ostrowa (pow. mogileński) Nowakowski i Stęradzki wybrali się wozem po drzewo do lasu. Podczas załadowywania drzewa zjawili się niespodziewanie leśnicy, którzy nakazali kraść drzewo złożyć z powrotem na ziemię. Doszło wówczas prawdopodobnie do bójk, zakończonych śmiercią... konia. Leśnicy bowiem upadł tak fatalnie na ziemię, że strzelba wypaliła, a cały nabój frutu ugodził konia w głowę. Koń był własnością Nowakowskiego, który wobec takiego stanu rzeczy musiał powrócić wraz ze swym towarzyszem pieszo do domu. Sprawą zajęła się policja.

POMORZE.

p) Chojnice. (Posterunkowy P. P. na ławie oskarżonych). Przed sądem w Chojnicach stanął post. P. P. Stan. Ryżyński, pociągnięty do odpowiedzialności karnej za sprzeniewierzenie 4000 zł oraz fałszowanie dokumentu. Jak wykazała rozprawa, Ryżyński przegrał zdefraudowane pieniądze w karty. Sąd skazał nieuczciwego policjanta na 2 i 601 roku więzienia oraz utratę praw obywatelskich na 3 lata.

ZE SPORTU

Tow. Głmn. „Sokol” w Lesznie. Pogadanka wszystkich Oddziałów.

Jutro, w środę, dn. 24. stycznia br. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Sokolni wspólna pogadanka Oddziałów, lekkoatletycznego, piłkarskiego i pięciarskiego oraz wszystkich gimnastyków, kolarzy i pływaków.

Ze względu na bardzo ważne sprawy obecność wszystkich czynnych członków obowiązkowa. Zarządy Kierownictw.

HOKEJ NA LODZIE

Sokol (Kraków) — Sl. Kl. Hok. 4:3.
Kanada — U. S. A. 4:0 (4:0, 2:0, 1:0).

RÓŻNE Z KRAJU

Spotkanie narciarzy z niedźwiedziem.

Onegdaj wybrała się grupa bawiących w Worochcie turystów na wycieczkę narciarską w Czarnochorę. — Gdy narciarze zstąpili się do szczytu — ujrzeli z odległości około 200 m. stojącą między dwoma drzewami dużą czarną masę. Jak się później okazało, był to okaz pięknego niedźwiedzia karpackiego. Uczestnicy wycieczki zorganizowali w sytuacji, która mogła stać się bardzo przykra, co przedej pierzei na narciach. Miś jednak zachował się całkiem spokojnie — i nie miał najmniejszego zamiaru ścigania swych „odkrywców”.

Fatalny horoskop Szyllera - Szkolnika.

Donoszą z Warszawy, że osławiony „Wróżbita, chiromanta, jasnowidz i znawca duszy ludzkiej”, Chaim Sruł Szyller-Szkolnik będzie miał przykrą sprawą sądową. Gdy zgłosił się do niego Jan Abratowski, naiwny kmiotek ze wsi Łukaszevice pod Krakowem, Szyller-Szkolnik wystawił mu, po uprzednim zainkasowaniu 20 zł, cudowny horoskop polecając mu nabycie pewnego losu loteryjnego w jednej z żydowskich kolektur w Krakowie. Na ten los — promokował „wróżbita” — padnie wygrana 300.000 zł.

Kmiotek, wierząc święcie w horoskop Szkolnika, udał się do Krakowa, odnajdł reklamowaną przez chiromanta kolekturę, płacąc za poprzednie klasy, tj. los kosztował go 120 zł.

Gdy ciągnięcie loterii się skończyło, a Abratowski nie nie wygrał, wówczas za namową sąsiadów wyrzucił się listownie do Szkolnika z żądaniem zwrótu pieniędzy za los i honorarium, które pobral wróżbita za wróżbę, która się nie sprawdziła.

Chaim Sruł Szyller-Szkolnik odmówił kategorycznie, odsyłając Abratowskiego wraz z jego pretensjami do gwiazd, które z powodu silnych zaburzeń w atmosferze całkowicie zmieniły swe drogi. Abratowskiemu nie wystarczyło takie oświadczenie Szyllera-Szkolnika, trudno mu było również wnieść pretensje do gwiazd, wobec czego zameldował władzom policyjnym o całej sprawie, oskarżając w konkluzji Szkolnika o oszustwo i wyłudzenie.

Władze policyjne przyjęły skargę Abratowskiego do wiadomości, i obecnie przeprowadzają szczegółowe śledztwo.

Kto wygrał?

Warszawa, 22. 1. Dziś w 134-tym dn. ciągnięcia 4-tej klasy Loterii Państwowej główn. wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. na nr. 130689.
20.000 zł. — 87454.
10.000 zł. — 72679 163117.
5.000 zł. — 135746 167385.

Policja oblega bandytę

Warszawa. Policja poszukiwała bandytę Szczecińskiego, który w lecie w okolicach Przasnysza poranił niejakiego Fijałkowskiego i żywcem zakopał w ziemi.

Wczoraj w Pułtusk posterunkowy Kuleczyński zobaczył bandytę i zaczął go ścigać. Szczeciński strzelał z

rewolweru, położył policjanta Kuleczyńskiego trupem i dalej uciekał.

Policja otoczyła go w jednej z zagród na przedmieściach Pułtusk i przez dwie godziny oblegała, ostrzeliwując co co pewien czas. Szczeciński bronił się, a kiedy mu wyszły naboje, ostatnią kulą odebrał sobie życie.

Śmierć pod kołami ekspresu

Gdynia, 22. 1. W sobotę w poł. w odległości 200 m. od stacji pociąg pośpieszny, zdążający z Królewca do Szczecina, przejechał niejakiego Walkowskiego, pracownika firmy „Foto-Herma” w Gdyni. Parę sekund później ten sam pociąg przejechał niejakiego Ledkego. Walkowski poniósł śmierć na miejscu, Ledke zmarł w szpitalu.

Wypada zaznaczyć, że na miejscu, gdzie Walkowski poniósł śmierć, zginęło już 10 osób. Tragiczne to miej-

sce, położone obok kasy emerytalnej, jest często odwiedzane przez ludzi, zamieszkujących dzielnicę ul. Śląskiej i Witomińskiej. Tędy bowiem prowadzi najkrótsza droga z centrum miasta do wspomnianych przedmieść. W chwili kiedy tragicznie zmarli przechodzili przez tor, nie mogli zauważyć nadchodzącego pociągu pośpiesznego, gdyż widok na tor był zasłonięty pociągiem towarowym, stojącym na torze sąsiednim.

Z trumną do kasy chorych

DEMONSTRACJE ROBOTNICZE W TORUNIU.

Toruń, 22. 1. W piątek 19 bm. odbył się w Toruniu w sali „Wenecji” wiec robotniczy w sprawie nowych ustaw o ubezpieczeniach społecznych. Na wiecu powzięto rezolucję, protestującą przeciw reformie ubezpieczeń społecznych, która pomniejsza uprawnienia pracowników, a zwiększa pomoczone przez nich ciężary.

Po wiecu część jego uczestników udała się przed gmach kasy chorych przy ul. 3 Maja i złożyła przed nim trumnę z napisem, że spoczywają w niej ubezpieczenia społeczne. — Nad trumną odpiewano „W mogile ciemnej”, poczem demonstranci rozeszli się w spokoju.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 22. 1. 1934 r.

Ceny transakcyjne.

Zyto 615 tonn par. Poznań	14 75
Pszenica 15 tonn par. Poznań	19 00
Ceny orientacyjne	
Zyto	14 50—14 75
Uspokobienie spokojne	
Pszenica	18 50—19 03
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	15 00—15 75
Uspokobienie spokojne	
czmień 695—705 g/l	14 25—14 50
Jęczmień 675—685 g/l	13 75—14 00
Uspokobienie spokojne	
Owies	11 75—12 00
Uspokobienie spokojne	
Masa żytnia I. g. 0,55 g. w. w.	21 00—22 50
Masa żytnia I. g. 0,65 g. w. w.	19 50—21 00
Masa żytnia II. g. 0,55 g. w. w.	16 50—18 00
Masa żytnia poszczególna ponad 70% w. w.	13 00—15 00
Masa żytnia (czarna) 0,95% w. w.	17 00—18 00
Uspokobienie spokojne	
Masa pszena g. IA 20% w. w.	38 00—36 50
Masa pszena g. IB 45% w. w.	30 00—34 00
Masa pszena g. IC 60% w. w.	28 50—32 50
Masa pszena g. ID 65% w. w.	27 00—31 00
Masa pszena g. II 44 65% w. w.	25 00—29 00
Masa pszena g. III 68-70% w. w.	17 50—20 50
Masa pszen. g. III posł. B. on. d 70%	14 50—17 50
Uspokobienie spokojne	
Otreby żytnie z przemian standardowego	10 25—11 00
Otreby pszenne z przemian standardowego	10 75—11 50
Otreby pszenne grube z przemian standardowego	11 50—12 00
Repas żytniowy	45 00—46 00
Siemie lniane	47 00—50 00
Gorczyc	33 00—35 00
Wyka ładowe	14 00—15 00
Peluszka	14 00—15 00
Groch Victoria	23 00—26 00
Groch Folgers	20 00—23 00
Łuski miedzi	6 00—7 00

Łuski żółty	9 00—10 00
Seradela	13 00—14 00
Konczyna czerwona	170 00—220 00
Konczyna czerwona 95—97% czyst.	210 00—235 00
Konczyna biała	70 00—100 00
Konczyna żółta odłączona	90 00—110 00
Przelot	25 00—30 00
Tymoteusz	20 00—25 00
Ziemiaki fabry. za kłopot	20 00—25 00
Makuch liniany	18 50—19 50
Makuch rzepakowy	15 75—16 25
Makuch słonecznikowy	18 25—19 25
Srut Sni	22 50—23 00
Mak n. ebiejski	49 00—54 00
Ogólne uspokobienie spokojne	

gdz. Dziś dnia 23. 1. br. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	5 51-5,25
Marka niemiecka	209 00
Guldeny gdańskie	172 75

RADJO.

Środa, 24. stycznia.

Warszawa. — 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka. 15.40 Koncert muzyki współczesnej. 16.10 Program dla dzieci. 16.40 Skrzynka poczt. 16.55 Orkiestra salona. 17.20 Arje i duety. 17.50 Skrzynka poczt. rolnicza. 18.00 Odczyt. 18.20 Muzyka tan. 19.25 Literatura powstania styczniowego. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. wiecz. 20.00 Stawni artyści. 21.00 „W kraju ludzi zwycięskich”. 21.15 „Najpiękniejszy sen” — audycja pogodna. 22.00 Odczyt w języku esperanckim. 22.20 Muzyka taneczna.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Członkami „Drukarni Leszczyńskiej”
Sp. z o. o. w Lesznie.



Dnia 22. bm. o godz. 3 po poł. zasnął w Bogu nagle namaszczony ostatnimi Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojczulek ś. p.

Stanisław Musiałowski

w 51-ym roku życia.

O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym w nieutulonym żalu

żona z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25. bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby ul. Osiecka 21.

KINO PALACE

Życieniom stało się zadość.

Od dziś wtorku, dnia 23. bm. począwszy — nieśmiertelne arcydzieło ekranu. — Film, którym zachwycia się cały świat pod tytułem

„CZEMP“

Ani ludzkie słowo, ani wyjątki ze scen nie są w stanie w przybliżeniu nawet dać pojęcia o wyjątkowej wartości tego największego arcydzieła filmowego. — Prosta historia o miłości syna i ojca grane przez

WALLACE'A BEERY i małoletniego JACKIE COOPERA

zawiera więcej siły dramatycznej niż wszystkie najpotężniejsze filmy. — Nigdy jeszcze sztuka filmowa nie odniosła takiego triumfu.

Zapewniamy wszystkim, że film ten pozostanie każdemu na całe życie w pamięci. Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem — w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

Przyjmuje

zamówienia na drzewo budowlane.

Ceny przystępne.

STEFAN NOWACKI

TARTAK PAROWY

LESZNO, ulica 17-go STYCZNIA Nr. 1

Gorsety,
pasy, biustonosze
Bon Marché
Leszno, Dworcowa 4.

Własna pracownia
gorsetów miarowych.

Kto potrzebuje wody?

Zaznaczam miejsce podziemnych żył wodnych różdżką czarodziejską. Długoletnia praktyka, la referencje od władz i osób prywatnych.

A. Jachymski,

b. dyrektor browaru Augustowo, p. Rydzyna.

34 morgi

z zabudowaniami gospodarczymi lub bez, korzystnie do nabycia. Rydzyna 68.

Kupię domek

z ogrodem, w Lesznie lub okolicy. Oferty piśmienne z podaniem ceny do eksp. Głosu pod lit. K. L.

Od zaraz potrzebna biurowa-

ksiązkowa

skromna, uczciwa, w wolnych chwilach szczerze i robotki. — Maj. PRZYBYL, p. Rydzyna, pow. Leszno.

Dziewczyna

zaufana, dobrze polecona, z własną pościelą, czysta, z dobrym gotowaniem i prasowaniem, kochająca dzieci, potrzebna od zaraz do samodzielnego prowadzenia domu. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

1 lub 2 pokoje

umebl., do wynajęcia. Adres wsk. eksp. Głosu.

Szukam. dzierżawy

domu

z ogrodem, na wsi, w pow. leszczyńskim lub gostyńskim. Oferty piśm. do eksp. Głosu pod „Dom”.

Dobrze umebl. słoneczny pokój

z utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Poszukuję mieszkania

2-pokojowego z kuchnią od 1. lutego b. r.

Łask. piśmienne oferty do eksp. Głosu pod lit. „J. D.”

PRZEDPŁATA, na poczeko wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolników” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowym wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawstwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i druchodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.